

Sygn. akt I ACa 2170/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO (del.) Paulina Aslanowicz

Protokolant: Katarzyna Juć

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt XXVI GC 344/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. B. (1) kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Beata Byszewska Beata Kozłowska Paulina Aslanowicz

I ACa 2170/15

UZASADNIENIE

Powód P. B. (1) wniósł o uchylenie uchwały nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: (...) sp. z o.o.) z dnia 11 kwietnia 2013 r. w sprawie przymusowego umorzenia jego udziałów jako wspólnika spółki oraz o zasądzenie od strony pozwanej (...) sp. z o.o. kosztów procesu.

W uzasadnieniu tak zaprezentowanego żądania podniósł, że jest wspólnikiem pozwanej spółki i posiada 10 udziałów w jej kapitale zakładowym o łącznej wartości nominalnej 5.000 zł. W dniu 11 kwietnia 2013 r. odbyło nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o., które podjęło uchwałę nr (...), stanowiącą o przymusowym umorzeniu 10 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy, o łącznej wartości 5.000 zł, a należących do wspólnika P. B. (2) – w następstwie utraty możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, na podstawie § 13 ust. 2 umowy spółki, który stanowi że udział wspólnika może być umorzony bez zgody wspólnika, w przypadku gdy wspólnik

utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Powód głosował przeciwko uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. W uchwale postanowiono także, że umorzenie udziałów P. B. (1), następuje z czystego zysku spółki, za wynagrodzeniem w wysokości 42.324,75 zł brutto. Uchwałę tą uzasadniono utratą przez powoda możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki i to, że mimo podejmowania prób świadczenia pracy na rzecz spółki wykonywana przez niego praca była nieużyteczna z punktu widzenia interesu spółki. Wskazano przy tym, że P. B. (1) nie angażował się w bieżącą działalność spółki, odmawiał współpracy z pracownikami spółki, działał wbrew przyjętej przez spółkę strategii rozwoju, odmawiał stosowania się do panujących w spółce zasad organizacyjnych, nie podnosił swoich kwalifikacji z zakresu informatyki, co uniemożliwiło mu sprzedaż wysoko zaawansowanych produktów oferowanych przez spółkę. Ponadto w uzasadnieniu uchwały wskazano, iż informacje uzyskiwane przez P. B. (1) w trakcie świadczenia pracy na rzecz spółki, mogą być wykorzystywane do prowadzenia działalności konkurencyjnej ze szkodą dla spółki, co świadczy w sposób bezsprzeczny o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Wskazano ponadto, że możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki należy rozpatrywać przez pryzmat użyteczności tej pracy dla spółki i nie należy zawężać pojęcia możliwości świadczenia pracy jedynie do posiadania kompetencji do wykonywania jakiegokolwiek pracy na rzecz spółki.

W ocenie powoda, uchwała nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników jest sprzeczna z umową spółki oraz dobrymi obyczajami i zmierza do pokrzywdzenia wspólnika, zaznaczając przy tym, że uchwała została podjęta przez wspólnika większościowego pozwanej spółki już po raz drugi w identycznych okolicznościach, pomimo tego, że poprzednie zaskarżenie takiej samej uchwały doprowadziło do jej uchylenia przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt I ACa 1105/11 w konsekwencji stwierdzenia, że jest sprzeczna z postanowieniami spółki i dobrymi obyczajami działania wspólnika większościowego. Wszystkie zaś zarzuty kierowane do niego w uzasadnieniu podjętej uchwały były już przedmiotem rozpoznania przez sądy obu instancji w toku poprzedniego postępowania o uchylenie uchwały umarzającej jego udziały. Jednocześnie powód zaznaczył, że spółka sama, przed poprzednim umorzeniem udziałów, wypowiedziała jemu umowę, stanowiącą podstawę do świadczenia usług, a następnie zarzuciła niemożliwość świadczenia pracy, jak również, że uchwałę o przymusowym umorzeniu udziałów podjęto wbrew postanowieniom umowy spółki. Postanowienie umowy spółki, na podstawie którego dokonano umorzenia udziałów, zakłada obiektywną niemożność świadczenia pracy na rzecz spółki, niezależnie od formy, jaką ta praca miałaby przybrać. Rażącem naruszeniem dobrych obyczajów było rozwiązanie z powodem umowy o świadczenie usług na rzecz spółki, a następnie powoływanie się na argument, że powód nie ma możliwości świadczenia na rzecz spółki pracy. Ponadto podniósł, że nie bez znaczenia w sprawie jest sposób nabycia przez spółkę (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) udziałów w spółce.

W jego ocenie, działania podejmowane przez wspólnika większościowego (...) S.A. zmierzają także do zablokowania możliwości sprzedaży jego udziałów na rzecz kontrahenta zainteresowanego transakcją. Powód w dniu 22 stycznia 2013r. poinformował zarząd spółki o zamiarze sprzedaży wszystkich swoich udziałów oraz wnioskuje o zwołanie zgromadzenia wspólników celem wykonania procedury ustanowionej w § 29 umowy spółki. Spółka nie odpowiedziała na żądania powoda, aż do dnia podjęcia zaskarżonej uchwały, po czym na zgromadzeniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. wspólnik większościowy tj. (...) S.A. w uchwale nr(...) odstąpił od wyznaczenia nabywcy udziałów powoda, a w uchwale nr (...) odstąpił od zobowiązania zarządu spółki do umożliwienia powodowi wykonania prawa kontroli w trybie art. 212 k.s.h. Jednocześnie powód podkreślił, że w umowie sprzedaży udziałów zawartej przez (...) S.A. z pozostałymi wspólnikami pozwanej, za wyjątkiem udziałów powoda, jeden udział wyceniony został na kwotę 32.417 zł. Natomiast w przypadku przymusowego umorzenia, jeden udział powoda został wyceniony, w uchwale nr (...), na kwotę 4.232 zł, co stanowi zaledwie 13% ustalonej przez (...) S.A. ceny cztery miesiące wcześniej. Co więcej, jak zaznaczył powód, wynagrodzenie za umorzone udziały miało zostać ustalone na podstawie wartości aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy, pomniejszonych o kwotę przeznaczoną do podziału pomiędzy wspólników, natomiast wspólnicy (...) sp. z o.o., podejmujący tą uchwałę w dniu 11 kwietnia 2013 r., nie znali aktywów netto wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy dlatego, że do tego dnia nie było ono sporządzone a w uchwale widnieje zapis, że właśnie to sprawozdanie było podstawą do ustalenia wysokości wynagrodzenia za umorzone udziały.

Powód podniósł, że zaskarżona uchwała jest nie tylko sprzeczna z umową spółki ale stanowi naruszenie dobrych obyczajów i krzywdzi wspólnika mniejszościowego.

Pozwana (...) sp. z o.o. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwana nie zgodziła się z twierdzeniami powoda, że uchwała została podjęta w identycznych okolicznościach, jak uchwała o umorzeniu udziałów powoda podjęta w przeszłości, która została uchylona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Całkowicie odmienne okoliczności faktyczne legły u podstaw podjęcia uchylonej uchwały, jak również inny był kontekst sytuacyjny jej podjęcia.

Okoliczności wskazane w uzasadnieniu uchwały przedstawiają odmienny stan faktyczny wskazujący na utratę możliwości osobistego świadczenia przez powoda pracy na rzecz spółki, do której wszedł nowy wspólnik, spółka (...) S.A., co stanowi dla spółki dużą szansę na dynamiczny rozwój i ekspansję na rynku produktów i usług oferowanych przez spółkę. Pozwana wyjaśniła, że powód do momentu wstąpienia nowego wspólnika od spółki w żaden sposób nie uczestniczył aktywnie w prowadzeniu jej spraw ani w sprawowaniu kontroli. Zaczął natomiast podejmować różnego rodzaju czynności faktyczne i prawne mające na celu zakłócenie funkcjonowania pozwanej, szukając kontaktu ze spółką i jej pracownikami, występując przy tym z wnioskami o ujawnienie informacji dotyczących spółki i o poddanie pod głosowanie uchwał, które w opinii wspólnika większościowego były niezgodne z przyjętą i realizowaną strategią spółki. Pozwana zaznaczyła, że w przypadku podejmowania decyzji dotyczących funkcjonowania spółki, decydujące znaczenie ma wola większości, a powód, jako wspólnik mniejszościowy, ma obowiązek tę zasadę respektować. Jednocześnie wskazała, że spółka (...) S.A. złożyła powodowi ofertę nabycia jego udziałów, lecz powód jej odmówił, odpowiadając, że zamierza sprzedać swój pakiet udziałów funduszowi specjalizującemu się w tego typu transakcjach. Odnosząc się natomiast do wysokości kwoty, jaką spółka (...) S.A. zaproponowała za nabycie udziałów od poprzednich wspólników, podniosła, że wycena większościowego pakietu udziałowego nie może odnosić się do wyceny pakietu mniejszościowego, jakim dysponował powód. Pozwana spółka zaznaczyła, że pakiety udziałowe zbywane przez M. S. i K. B., mimo iż były pakietami mniejszościowymi, zostały potraktowane jako część pakietu większościowego i wycenione proporcjonalnie wyżej niż udziały powoda, bowiem w transakcji zbycia występowali oni w porozumieniu ze spółką (...) Ltd. Powód poinformował pozwaną o zamiarze zbycia swoich udziałów funduszowi (...) S.A. W ocenie pozwanej, wspólnik większościowy i zarząd nie wyraziły zgody na zbycie udziałów przez powoda funduszowi, bowiem byłoby to sprzeczne z interesami spółki. Ponadto spółka powzięła informację o konflikcie funduszu z Komisją Nadzoru Finansowego oraz o zarzucanych funduszowi nieprawidłowościach, dotyczących obowiązku przedstawiania w prospekcie emisyjnym prawdziwych, rzetelnych i kompletnych informacji. Spółka poddała również pod wątpliwość wiarygodność i uczciwość oferty złożonej przez fundusz, biorąc pod uwagę rażąco wygórowaną cenę oferowaną za pakiet mniejszościowy udziałów w spółce.

Pozwana wskazała, że wyłączną odpowiedzialność za utratę z jakichkolwiek powodów możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, ponosi powód. Pozwana wskazała, że utrata możliwości świadczenia pracy powinna być interpretowana w kontekście brzmienia § 8 umowy spółki, który przewiduje, że wspólnicy obowiązani są świadczyć osobiście na rzecz spółki pracę w ilości i na warunkach określanych w umowach zawartych między każdym z nich a spółką. Nawet gdyby spółka zdecydowała się ponownie zatrudnić powoda, to z obiektywnego punktu widzenia, powód nie miałby możliwości osobistego świadczenia pracy użytecznej dla spółki. Powód nie posiada kompetencji do pracy związanej z tworzeniem i obsługą zaawansowanych technologii oferowanych przez spółkę, co spowodowane jest własnymi zaniedbaniami powoda.

Pozwana szczegółowo wskazała na okoliczności dotyczące powoda, takie jak niedostateczna komunikacja z pracownikami i zarządem, brak włączenia się w procesy usprawnienia działalności spółki oraz brak udziału w szkoleniach i gotowości do podnoszenia własnych umiejętności, które spowodowały, że powód utracił kompetencje do pracy związanej z zaawansowanymi technicznie produktami i usługami oferowanymi przez spółkę. Podniosła, że powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) P. B. (1), której przedmiot działalności pokrywa się z przedmiotem działalności spółki. I dlatego uznała, że skutek podejmowania działań konkurencyjnych powód utracił możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, a w konsekwencji zasadne było umorzenie jego udziałów.

Utrata możliwości świadczenia pracy przez powoda, nie jest więc związana bezpośrednio z wypowiedzeniem umowy ani nie jest konsekwencją tego wypowiedzenia, lecz jest konsekwencją szeregu okoliczności leżących po stronie powoda, które spowodowały, że dalsza współpraca powoda i pozwanej nie jest możliwa.

Pozwana wskazała też, że zarzut powoda dotyczący sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami jest bezpodstawny, skoro to powód przez swoje postępowanie, naruszał prawidłowe funkcjonowanie spółki i dobre obyczaje kupieckie w kontekście prowadzonej przez spółkę działalności.

Umorzenie udziałów nastąpiło za wynagrodzeniem, które zostało obliczone w sposób właściwy i zgodny z przepisami, a w konsekwencji brak jest podstaw do twierdzenia, że jest sprzeczna z rzetelnością kupiecką i dobrymi obyczajami. Wysokość wynagrodzenia za umorzone udziały powoda została ustalona zgodnie z normą art. 199 § 2 zd. 2 k.s.h. jako że wynagrodzenie to nie może być niższe od wartości przypadających na udział aktywów netto, wskazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy. Przy tym zaznaczyła, że powód, nie odpowiadając na złożoną mu przez wspólnika większościowego ofertę kupna jego udziałów, sam wybrał tryb przymusowego umorzenia udziałów, a także i zasady obliczania wynagrodzenia za umorzone udziały.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. uchylił uchwałę nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (obecnie (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.), podjętą w dniu 11 kwietnia 2013 r.;

II. zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. B. (1) kwotę 2 . 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

P. B. (1) jest jednym ze wspólników - założycieli (...) sp. z o.o. utworzonej w 2001 r. Powód objął 10 udziałów.

Z mocy § 13 umowy spółki, udział wspólnika mógł być umorzony bez zgody wspólnika (umorzenie przymusowe) w przypadku, gdy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Uchwała taka miała być podjęta większością 2/3 głosów, a wynagrodzenie za umorzony udział nie mogło być mniejsze niż wartość udziału księgowego.

(...) sp. z o.o. zajmowała się tworzeniem produktów w postaci map cyfrowych. P. B. (1) świadczył pracę na rzecz spółki na podstawie umowy o współpracę, która została z nim zawarta w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Zajmował się najpierw tworzeniem produktu, a następnie jego sprzedażą. W latach 2001-2005 zajmował się tworzeniem sieci dystrybucji w Polsce. Lata 2006-2008 były okresem rozkwitu tzw. dodatków do gazet, insertów prasowych, płyt CD. W tym okresie P. B. (1) zajmował się uzyskaniem poziomu sprzedaży w nowym dziale, insertów prasowych, płyt CD. W tym okresie P. B. (1) zajmował się uzyskaniem poziomu sprzedaży w nowym dziale. Po tym jak został wyczerpany potencjał programów multimedialnych i encyklopedycznych, strategia (...) sp. z o.o. polegała na rozwoju danych cyfrowych. Przychody powoda w dziale, który prowadził, zaczęły spadać, a wynikało to z faktu, że produkty, które były oferowane w ramach tego działu, nie miały już takiej wartości rynkowej jak wcześniej. W tym czasie P. B. (1) zaczął współpracować z L. P., w dziale klientów kluczowych, w ramach tak zwanej „(...)”. Współpraca w takiej formie trwała do wypowiedzenia umowy P. B. (1), tj. do marca 2010 r. W trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia P. B. (1) prowadził jeszcze rozmowy handlowe z klientami i finalizował kontrakty za zgodą zarządu spółki.

Umowa z P. B. (1) została rozwiązana z powodu „nienależytego wypełniania obowiązków przez powoda, naruszenia zasad korporacji, słabych wyników sprzedaży oraz nienależytej obsługi systemu (...). System(...) służył spółce do umieszczania informacji o klientach, lecz P. B. (1) nie zawsze umieszczał dane dotyczące jego klientów w tym systemie . W tym czasie umowę rozwiązano również z L. P. oraz zlikwidowano dział klientów kluczowych.

W momencie otrzymania wypowiedzenia umowy, P. B. (1) otrzymał informację, że prezes (...) sp. z o.o. będzie wnosił o jednocześnie o umorzenie jego udziałów, oraz że te udziały powinny być przeznaczone dla innych osób w spółce, które będą miały realny wpływ na przychody spółki. W czasie wykonywania pracy P. B. (1) niejednokrotnie korespondował ze spółką. Korespondencja ta dotyczyła działalności spółki oraz możliwej z nim współpracy. Po rozwiązaniu umowy z P. B. (1), spółka przez pewien okres wypłacała mu prowizje za zrealizowane uprzednio kontrakty.

Wiosną 2010 r. P. B. (1) składał spółce oferty współpracy, lecz zarząd spółki nie wyraził chęci takiej współpracy. W trakcie współpracy P. B. (1) ze spółką nie było pod jego adresem żadnych skarg dotyczących złego wykonywania obowiązków, a wręcz przeciwnie, P. B. (1) były ceniony przez kontrahentów spółki.

W dniu 23 czerwca 2010 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o., w czasie którego podjęto uchwałę nr (...) w sprawie przymusowego umorzenia udziałów wspólnika P. B. (1) za wynagrodzeniem. W uchwale wskazano, że spółka wypłaci P. B. (1) wynagrodzenie za umorzone udziały w kwocie 52.594,86 zł, w terminie 14 dni. W uzasadnieniu uchwały podano, że wspólnik P. B. (1) od stycznia 2008 r. nie pełni żadnej funkcji w strukturach organizacyjnych spółki czy jej przedsiębiorstwa a od 12 czerwca 2010 r. nie świadczy na jej rzecz pracy czy usług na podstawie umowy cywilnej. Wskazano, że spełnione zostały przesłanki do przymusowego umorzenia udziałów tego wspólnika, zgodnie z § 13 umowy spółki.

P. B. (1) zaskarżył uchwałę o umorzeniu jego udziałów. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 lipca 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt X GC 296/10 uchwała nr(...) została uchylona. W dniu 17 stycznia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację strony pozwanej od tego wyroku (sygn. akt I ACa 1105/11).

W dniu 10 grudnia 2012 r., pomiędzy spółką (...) S.A. a wspólnikami spółki(...), tj. (...) Ltd., M. S. i K. B., została zawarta umowa sprzedaży udziałów. (...) Ltd. był właścicielem 166 udziałów, M. S. 10 udziałów, a K. B. 6 udziałów. Łączna cena sprzedaży wynosiła 5.900.000 zł. (...) Ltd., otrzymało 2.200.000 zł akcjami w spółce (...) i 3.200.000 zł gotówką. M. S. otrzymał 200.000 zł w akcjach spółki (...) i 100.000 zł gotówką. K. B. otrzymał 120.000 zł w akcjach spółki (...) i 60.000 zł gotówką. Wspólnicy spółki(...) sp. z o.o. sprzedali swoje udziały (...) S.A. w celu realizacji wspólnych dla spółek planów biznesowych, polegających na konsolidacji na rynku map cyfrowych, bowiem oferta i przedmiot działalności obu spółek się pokrywał. P. B. (1) nie zgodził się na sprzedaż swoich udziałów.

Po nabyciu udziałów przez spółkę (...) S.A. P. B. (1), jako wspólnik spółki(...) sp. z o.o., zaczął się interesować sytuacją spółki, składał w spółce pisma o udzielenie mu informacji dotyczących spółki. Spółka nie udzieliła P. B. (1) żądanych przez niego informacji.

Od momentu rozwiązania umowy o świadczenie usług z P. B. (1), rzadko pojawiał się on w siedzibie spółki, nie brał udziału w szkoleniach i zebraniach wewnętrznych, nie wykonywał pracy na rzecz spółki, lecz brał udział w zgromadzeniach wspólników.

W dniu 4 stycznia 2013 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o., podczas którego podjęto 3 uchwały. Uchwałą nr(...) dokonano zmiany § 14, 15 i 17 umowy spółki oraz dodano § 19a i 19b. Zmiana w § 15 polegała między innymi na tym, że od momentu podjęcia uchwały prawo zwołania zwyczajnego zgromadzenia wspólników przysługiwać miało wspólnikom reprezentującym co najmniej 10% w kapitale zakładowym. W § 19a i § 19b dodano postanowienia dotyczące ustanowienia i funkcjonowania rady nadzorczej spółki. Zgodnie z § 19a ust. 1 rada nadzorcza składać się miała z trzech członków, w tym z przewodniczącego rady. Dopóki spółka (...) S.A. będzie wspólnikiem, członkowie rady mieli być wybierani przez (...) S.A. Wspólnik P. B. (1) głosował przeciwko tej uchwale. W dniu 21 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy udziale P. B. (1) o wpis zmian do Krajowego Rejestru Sądowego, postanowił odmówić wpisu zmian w przedmiocie uchwał zmieniających umowę spółki, podjętych w dniu 4 stycznia 2013 r. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników.

W dniu 18 stycznia 2013 r. P. B. (1) zawarł ze spółką (...) S.A. umowę przedwstępną sprzedaży swoich 10 udziałów w spółce (...) sp. z o.o., a następnie w dniu 22 stycznia 2013 r. złożył w (...) sp. z o.o. pismo z informacją o zamiarze wystąpienia ze spółki oraz z wnioskiem do zgromadzenia wspólników o wskazanie (...) S.A. jako nabywcy jego 10 udziałów. Cena za jeden udział wynosiła 45.000 zł, co w opinii spółki było ceną wygórowaną. Spółka (...) S.A. nie chciała również, żeby fundusz był jej wspólnikiem, a to z powodu złej renomy oraz zatargów z (...), który wydawał kilkakrotnie komunikaty na temat tego funduszu, nie wyraziła zgody na sprzedaż udziałów P. B. (1) spółce (...) S.A.

W dniu 18 lutego 2013 r. P. B. (1) złożył w (...) sp. z o.o. wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników dotyczącego C..

W marcu 2013 r. (...) S.A. złożyła propozycję nabycia udziałów P. B. (1), której P. B. (1) nie przyjął.

Na mocy uchwały z dnia 15 marca 2013 r. przeniesiono siedzibę spółki z Ł. do W..

W dniu 11 kwietnia 2013r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o., na którym podjęto 17 uchwał, a w tym między innymi uchwałę nr(...) w sprawie przymusowego umorzenia wszystkich 10 udziałów wspólnika P. B. (1). Umorzenie to nastąpiło bez zgody wspólnika, z czystego zysku spółki, za wynagrodzeniem w wysokości 42.324,75 zł brutto za wszystkie udziały. Pełnomocnik P. B. (1) głosował przeciw uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że udział wspólnika może być umorzony bez jego zgody w wypadku, kiedy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Wskazano, że P. B. (1) utracił możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki i podejmował próby świadczenia pracy na rzecz spółki, jednakże jego praca była nieużyteczna z punktu widzenia interesu spółki. Nie angażował się w bieżącą działalność spółki, odmawiał współpracy z pracownikami spółki, działał wbrew przyjętej przez spółkę strategii rozwoju. Wskazano, że P. B. (1) odmawiał stosowania się do panujących w spółce zasad organizacyjnych, nie podnosił swoich kwalifikacji w zakresie szeroko pojmowanej wiedzy z zakresu informatyki, co uniemożliwiło mu sprzedaż wysoko zaawansowanych produktów oferowanych przez spółkę. Następnie podano, że spółka powzięła wiadomość, iż informacje uzyskiwane przez P. B. (1) w trakcie świadczenia pracy na rzecz spółki, mogą być wykorzystywane do prowadzenia działalności konkurencyjnej ze szkodą dla spółki, co świadczy o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Ponadto w uzasadnieniu wskazano, że wspólnik albo jego pracownicy jest zobowiązany do osobistego świadczenia pracy na rzecz i z korzyścią dla spółki, z uwzględnieniem przyjętych przez spółkę strategii biznesowych, ładu i kultury organizacyjnej. Możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, należy rozpatrywać przez pryzmat użyteczności tej pracy dla spółki. Nie należy tym samym zawężać pojęcia możliwości świadczenia pracy jedynie do posiadania kompetencji do wykonywania jakiegokolwiek pracy na rzecz spółki. Nie można także zrównywać pojęcia niemożności świadczenia pracy z bierną postawą wspólnika wynikającą z powodów leżących wyłącznie po jego stronie czy utraty przez danego wspólnika uprawnień wymaganych do świadczenia jakiegokolwiek pracy. P. B. (1), stwierdził, że nie zgadza się z treścią przedstawionego uzasadnienia uchwały i uważa, że jest ono nieprawdziwe. Na zgromadzeniu wspólników nie było dokumentów przedstawiających sprawozdanie za ostatni rok obrotowy. Wynagrodzenie za umorzone udziały zostało ustalone na podstawie informacji uzyskanych od głównej księgowej na podstawie aktywów netto.

W dniu 5 listopada 2013 r. (...) sp. z o.o., została przekształcona w spółkę akcyjną.

P. B. (1) nie prowadził działalności konkurencyjnej na szkodę spółki.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, wydruków z korespondencji mailowej oraz twierdzeń samych stron niezakwestionowanych bądź wprost przyznanych przez stronę przeciwną, które na podstawie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. Sąd przyjął za udowodnione. W zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy stan faktyczny był bezsporny w całości, lecz odmienna była jego ocena prawna.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy również wziął pod uwagę zeznania wszystkich świadków oraz stron procesu. W ocenie Sądu wszystkie te zeznania, należało ocenić jako jasne, spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające, pozwalające ustalić przebieg zdarzeń. Sąd nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, wobec czego brak było podstaw do odmówienia im wiarygodności. Zeznania świadków korespondowały zarówno z treścią pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak i twierdzeniami stron – spór sprowadzał się w istocie natomiast do odmiennej oceny zapisów umowy spółki (...), dotyczących przymusowego umorzenia udziałów wspólnika w przypadku utraty możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo oparte na treści art. 249 § 1 k.s.h. zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powód miał legitymację do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy interpretacji przepisu art. 249 § 1 k.s.h., przyjmuje się konieczność wskazywania łącznie przynajmniej dwóch podstaw mających uzasadnić możliwość uchylenia zaskarżonej uchwały, przewidzianych w tym przepisie. Innymi słowy, uchwała musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie godzić w interesy spółki, musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika; uchwała może być sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzić w interesy spółki, być sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika. Powód P. B. (1) domagał się uchylenia uchwały w związku z tym, że zaskarżona uchwała była sprzeczna z umową spółki, a przy tym naruszała dobre obyczaje i zarazem miała na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Uchwała jest sprzeczna z umową, gdy bezpośrednio lub pośrednio nie jest zgodna z normami zawartymi w umowie spółki. Z kolei uchwałę można uznać za krzywdzącą wspólnika, jeżeli prowadzi do osłabienia jego pozycji w spółce w relacji do innych wspólników, którzy odnoszą korzyść, albo w relacji do spółki, która odnosi korzyść w danej sytuacji nieuzasadnioną. Wreszcie odnosząc się do pojęcia dobrych obyczajów, Sąd Okręgowy wskazał, że kodeks spółek handlowych nie zawęził pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwości postępowania panujących wśród przedsiębiorców, w związku z czym uzasadnione jest sięganie do kryteriów moralnych i aksjologicznych panujących w społeczeństwie przy wykładni pojęcia dobrych obyczajów. Orzekając o wykroczeniu przeciwko dobrym obyczajom Sąd powinien się kierować poczuciem godziwości ogółu ludzi myślących sprawiedliwie, bo pojęcie dobrych obyczajów obejmuje swym zakresem zarówno etyczno-moralne oceny postępowania w działalności gospodarczej, a więc tradycyjną uczciwość kupiecką, jak również kryteria ekonomiczno-funkcjonalne i oceny zorientowane na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania i rozwoju spółki kapitałowej w interesie wszystkich wspólników lub akcjonariuszy. Jednocześnie o tym, czy działanie jest sprzeczne z normami moralnym i zwyczajowymi stosowanymi w działalności gospodarczej, winien decydować całokształt okoliczności, a zwłaszcza cel, użyte środki i konsekwencje przedsięwziętych działań. Naruszenie dobrych obyczajów, jako przyczyna podjęcia uchwały określonej treści, związana jest z aspektem moralnym i rozpatrywana może być w kategorii niegodziwości zachowań oraz naganności zamierzonych celów w działalności gospodarczej. Klauzula generalna dobrych obyczajów na gruncie regulacji art. 249 § 1 k.s.h. to takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, są związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jest to ogólnie rzecz ujmując przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Przyjmuje się, że z reguły uchwała zgromadzenia wspólników podjęta w celu lub z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego narusza obowiązującą w społeczeństwie normę moralną przejawiającą się obowiązkiem przyzwoitego zachowania się.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona uchwała nr (...) podjęta została w interesie wspólnika większościowego spółki (...) S.A. z równoczesnym pozbawieniem korzyści powoda jako wspólnika mniejszościowych co oznacza, że podjęto ją w celu (z zamiarem) pokrzywdzenia powoda. Takie zachowanie, zdaniem Sądu Okręgowego, narusza dobre obyczaje, przejawiające się obowiązkiem zachowania moralnych norm przyzwoitości w stosunkach pomiędzy wspólnikami i jednocześnie uzasadnia przyjęcie, że uchwała jest sprzeczna z umową spółki, a tym samym istniała zgodnie z art. 249 k.s.h. podstawa do jej uchylenia.

Uchwała nr (...) nie znajdowała uzasadnienia w treści umowy spółki, bowiem zgodnie z § 13 ust. 2 umowy (...) sp. z o.o. (obecnie (...) S.A.) udział wspólnika może zostać umorzony bez jego zgody w przypadku, gdy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. „Utratę możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki” trzeba rozumieć w sposób obiektywny. Zatem sformułowanie użyte w tym paragrafie § 13 oznacza, że konkretny wspólnik nie jest w stanie w ogóle osobiście świadczyć określonego rodzaju pracy względem przedmiotu działalności spółki oraz poszczególnych umów pomiędzy wspólnikami a spółką i to z przyczyn obiektywnych, jak np. choroba czy długotrwały pobyt z dala od miejsca prowadzenia działalności operacyjnej spółki.

Jak wyjaśnił, w ramach przesłuchania stron powód P. B. (1), taka właśnie intencja przyświecała wspólnikom spółki w 2001, kiedy to podpisywana była umowa spółki. W niniejszej sprawie nie zaistniała zatem przesłanka utraty możliwości osobistego świadczenia pracy przez wspólnika P. B. (1), skoro nie może być mowy o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy wspólnika z przyczyn obiektywnych, w sytuacji gdy najpierw spółka wypowiedziała mu umowę świadczenia usług, a następnie, co jak sama spółka podkreśla, nie chciała żeby wspólnik świadczył na jej rzecz pracy. Jednocześnie, obiektywnie rzecz ujmując, powód miał możliwość świadczenia na rzecz spółki, tym bardziej, że wolę taką wyrażał, a wyłącznie na skutek działań spółki, nie został do tego dopuszczony. Nie sposób przy tym oczekiwać od powoda, że pomimo upływającego czasu i braku jakiegokolwiek woli współpracy ze strony spółki, codziennie będzie się narzucał reprezentantom spółki, prezentując swoją ofertę współpracy z nią. Samo zaś wypowiedzenie umowy, łączącej strony procesu samo w sobie nie oznaczało przecież utraty możliwości osobistego świadczenia pracy przez powoda na rzecz spółki, tym bardziej, że także po rozwiązaniu umowy powód deklarował wolę podjęcia i świadczenia pracy na rzecz spółki, niezależnie od formy współpracy, jaką strony chciałyby przyjąć.

Podnoszone wielokrotnie przez pozwaną argumenty, mające świadczyć o braku możliwości świadczenia pracy przez powoda, dotyczą głównie nieprzydatności powoda do pracy, wskazują że powód sam ponosi winę za to, że udziały zostały mu umorzone, że odmowa powoda nabycia jego udziałów przez wspólnika większościowego spowodowała umorzenie jego udziałów. Pozwana kilkakrotnie zarzucała powodowi działalność konkurencyjną, która według niej „uzasadniała uznanie, że wskutek podejmowanych działań na szkodę spółki, powód utracił możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki” (odpowiedź na pozew k. 108), zarzutów tych nie popierając żadnymi dowodami. Z tych wypowiedzi pozwanej jasno wynika, że wspólnik większościowy „za wszelką cenę” chciał „wykluczyć” powoda ze spółki, a w momencie kiedy nie udało się wykupić jego udziałów, czy też w inny sposób zakończyć z nim współpracy, spółka postanowiła przymusowo umorzyć jego udziały. Zdaniem Sądu Okręgowego, wskazuje to na celowe działanie spółki, która nie chciała dłużej współpracować ze wspólnikiem mniejszościowym w osobie P. B. (1) i jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów przez spółkę. Wskazują na to w sposób jednoznaczny wypowiedzi pozwanej takie jak: „powód nie odpowiadając na złożoną mu przez wspólnika większościowego ofertę kupna jego udziałów, sam „wybrał” tryb przymusowego umorzenia udziałów, a także i zasady obliczania wynagrodzenia za umorzone udziały” (odpowiedź na pozew k.112), „praca świadczona przez powoda stała się bezużyteczna z punktu widzenia interesów i rozwoju spółki” (odpowiedź na pozew k. 107), „jedną z przyczyn utraty pracy przez powoda możliwości świadczenia pracy na rzecz spółki były złe wyniki sprzedaży osiągnane przez powoda” (odpowiedź na pozew k. 106). Pozwana w swoich wypowiedziach, wskazując na bezużyteczność pracy powoda, złe wyniki sprzedaży, brak współpracy z zarządem, sama przyznała, że powód świadczył na rzecz spółki, lecz spółka nie była z tej pracy zadowolona, a przy tym nie podała żadnych obiektywnych przesłanek wskazujących na utratę możliwości świadczenia pracy przez powoda.

Nieudowodnione pozostały twierdzenia pozwanej o prowadzeniu przez powoda działalności konkurencyjnej, skoro zarówno z treści zeznań świadków, jak i reprezentantów pozwanej spółki wysnuć można jedynie wniosek co do podejrzeń tych osób wobec powoda w tym zakresie, a sam fakt ujawniania w ramach postępowań rejestrowych potencjalnej możliwości prowadzenia działalności gospodarczej zbieżnej z działalnością, którą prowadzi pozwana, czy podejrzenia nie stanowią dowodu na prowadzenie działalności konkurencyjnej. Tym bardziej, że w ramach przesłuchania stron powód pokreślił, że po zakończeniu współpracy z (...) sp. z o.o. zajął się działalnością w zupełnie innej branży, a mianowicie kompleksowym wyposażaniem placów zabaw dla dzieci. Stawianie zaś powodowi zarzutów, że po powzięciu informacji o zakupie udziałów spółki przez (...) S.A. występował z wnioskami o udzielenie informacji na temat działalności spółki jest sprzeczne z treścią art. 212 k.sh., który przewiduje prawo wspólnika osobistej kontroli,

a którego realizacja może się odbywać się w każdym czasie i oznacza, że nie można ograniczyć wspólnika w realizacji prawa indywidualnej kontroli w jakichś okresach. W ocenie Sądu Okręgowego, zainteresowanie powoda sytuacją spółki w sytuacji, gdy większość jej udziałów przejmuje nowy podmiot, było uzasadnione obawą nie tylko o dalszą strategię działalności spółki, ale także o sytuację faktyczną i prawną powoda jako mniejszościowego wspólnika. Oczywiście ustawodawca przewidział także możliwość odmowy wspólnikowi wyjaśnień oraz udostępnienia do wglądu ksiąg i dokumentów (§ 2) z uwagi na istnienie uzasadnionej obawy, że wspólnik wykorzysta je w celach sprzecznych z interesem spółki i przez to wyrządzi spółce znaczną szkodę. Uzasadniona obawa po stronie zarządu musi się opierać na okolicznościach faktycznych, wiedzy na temat pewnych faktów, które mogłyby stanowić podstawę takiej uzasadnionej obawy, ale to spółkę obciąża dowód na okoliczność, że istnieje uzasadniona obawa działania na szkodę spółki. W realiach niniejszej sprawy takie okoliczności nie ujawniły się, a konsekwentna odmowa udzielania powodowi informacji, a raczej brak reakcji ze strony spółki na zapytania powoda w okolicznościach, gdy zmieniała się sytuacja prawna spółki, nie korespondowała z treścią art. 212 k.s.h.

Niezależnie od powyższego, uchwała nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników została również podjęta z pokrzywdzeniem powoda. Prezentowany przez pozwaną pogląd o braku pokrzywdzenia powoda nie zasługuje na uwzględnienie już tylko z tego względu, że uchwałą nr (...) powód został pozbawiony swoich udziałów w spółce – co stanowi obiektywne pogorszenie jego sytuacji majątkowej w spółce w porównaniu do pozostałych wspólników i wiąże się m.in. z utratą prawa do dywidendy, a więc cyklicznego źródła dochodu, które w przypadku spółki oferującej produkty i usługi, na które obecnie jest z pewnością duży popyt, szczególnie w sytuacji, gdy spółka ta korzysta ze wsparcia tak znaczącego podmiotu, jakim jest (...) S.A., są niebagatelne. Bez wpływu na taką ocenę pozostają zeznania świadków S. L., A. C. czy M. W. wskazujące na niesystematyczne raportowanie do systemu (...), czy stosunkowo małe przychody generowane przez dział, w ramach którego powód świadczył na rzecz spółki, a wreszcie zasłyszane zastrzeżenia co do jakości pracy powoda, skoro nie sposób przypisać powodowi uporczywości czy złej woli, choćby z tego tylko powodu, że także on sam był zainteresowany osiągnięciem jak najwyższych dochodów przez spółkę, bowiem to warunkowało wypłatę na jego rzecz dywidendy.

Niezależnie od powyżej podniesionej argumentacji, Sąd Okręgowy stanął także na stanowisku, że kwestionowana uchwała jest sprzeczna z umową spółki, a dokładniej rzecz ujmując z jej § 13 ust. 2. Powód kilkakrotnie wykazywał, co przyznała sama pozwana, chęć nawiązania współpracy ze spółką oraz świadczenia na jej rzecz pracy, jednakże spółka nie była zainteresowana taką współpracą. Natomiast zapis § 13 ust. 2 należy rozumieć w ten sposób, że wspólnicy, w przypadku utraty możliwości świadczenia pracy, mogą umorzyć udziały wspólnika. Jest to rozwiązanie fakultatywne, a przesłanki utraty możliwości świadczenia pracy powinny być obiektywne. W niniejszej sprawie udziały P. B. (1) zostały umorzone tylko z tego powodu, że spółka sama nie chciała z nim współpracować.

Zarzut pozwanej, że do podjęcia uchwały nr(...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników doszło w innych okoliczności faktycznych niż te, które były podstawą umorzenia udziałów powoda w czerwcu, zasługuje na uwzględnienie, ale nie ma on wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Okoliczności faktyczne podjęcia uchwały umarzającej udziały powoda w kwietniu 2011 r. są w istocie inne niż te, które zaistniały w czerwcu 2010 r., ponieważ w spółce zmienili się wspólnicy, trzech z nich sprzedało swoje udziały spółce (...) S.A., która to spółka od tamtego momentu stała się wspólnikiem większościowym (...) sp. z o.o. (obecnie (...) S.A.), a w konsekwencji – jak wskazuje pozwana – zmieniła się m.in. strategia biznesowa spółki. Mimo nastąpienia tych zmian w spółce, Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanej, że nowe okoliczności faktyczne uzasadniały podjęcie uchwały o umorzeniu udziałów wspólnika P. B. (1), bowiem nie zmieniają faktu, że uchwała o umorzeniu udziałów powoda jest sprzeczna z umową spółki, dobrymi obyczajami i zmierza do pokrzywdzenia powoda.

Sąd Okręgowy wskazał też, że proponowana przez wspólnika większościowego cena udziałów powoda była kilkakrotnie niższa niż pozostałych wspólników. I co prawda pozwana tłumaczyła to faktem, iż powodowi za pakiet udziałów mniejszościowych należna była niższa cena, niż za pakiet większościowy, to jednak warte podkreślenia jest to, że pozwana nabyła udziały od wspólnika większościowego i dwóch wspólników mniejszościowych, którzy dysponowali 10 i 6 udziałami w spółce, czyli jeden wspólnik miał tyle samo udziałów co powód, a drugi miał mniej udziałów i ich udziały zostały nabyte za ceną kilkakrotnie, bo ponad siedem razy wyższą, niż ta zaproponowana powodowi. Działania

wspólnika większościowego w sposób jednoznaczny są krzywdzące dla powoda, a argumentacja pozwanej spółki w tej kwestii stanowi tłumaczenie, nie mające podstaw logicznego rozumowania, a uzasadnione jest jedynie strategią biznesową spółki. W tej sytuacji nie można zatem czynić powodowi uzasadnionych zarzutów, że sam poszukiwał nabywcy swoich udziałów (...) S.A.) i nie przystawał na ofertę (...) S.A., skoro ta oferta nie była dla niego korzystna finansowo.

Z uwagi na powyższe, spełnione zostały przesłanki merytoryczne powództwa o uchylenie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...), określone w art. 249 § 1 k.s.h., gdyż podjęta uchwała o przymusowym umorzeniu, była sprzeczna z umową spółki, dobrymi obyczajami i godziła w interesy powoda, będącego jej wspólnikiem mniejszościowym. W tej zaś sytuacji należało uznać, że pozwana spółka nie miała podstaw do podjęcia uchwały na podstawie § 13 ust. 2. umowy spółki, tym samym kwestionowaną uchwałę należało uchylić, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Ponieważ powód wygrał sprawę w całości, zastosowanie znajduje - w zakresie kosztów procesu - art. 98 k.p.c., z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową w łącznej kwocie 2.377,00 zł składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł (ustalone na podstawie § 11 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz.U. 2013, poz. 490) oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana spółka.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1.1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonaniu oceny dowodów w sposób jednostronny, z pominięciem tych twierdzeń świadków oraz dowodów, które w sposób jednoznaczny wskazywały na istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt, że po uchyleniu przez sąd pierwszej uchwały umarzającej udziały powoda w styczniu 2012 r., a przed podjęciem uchwały nr (...) z dnia 11 kwietnia 2015 r. powód nie podjął prób nawiązania współpracy ze spółką i świadczenia na jej rzecz pracy w jakiegokolwiek formie, gdy tymczasem na okoliczność tę wskazywali zarówno świadkowie A. C., M. N., B. M., oraz przesłuchani w charakterze strony I. W. i M. S., jak również okoliczność ta wynika z zeznań samego powoda;

1.2. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny oraz zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonaniu oceny dowodów w sposób jednostronny oraz nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd, że:

- uchwała nr(...) o umorzeniu udziałów powoda została podjęta w interesie wspólnika większościowego (...) S.A z równoczesnym pozbawieniem korzyści powoda, przez co zdaniem Sądu należy uznać ją za podjętą z zamiarem pokrzywdzenia powoda, gdy tymczasem z materiału dowodowego wynika, że wspólnik większościowy nie kierował się w swych działaniach zamiarem wyrządzenia powodowi szkody i nie analizował ani nie zakładał przed przystąpieniem do spółki możliwości umorzenia udziałów powoda;

- przymusowe umorzenie udziałów było celowym działaniem spółki, która nie chciała dłużej współpracować ze wspólnikiem mniejszościowym, co jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów, gdy tymczasem to powód nie wykazał żadnej inicjatywy w zakresie podjęcia współpracy ze spółką po uchyleniu pierwszej uchwały o umorzeniu jego udziałów w styczniu 2012 r.;

- wspólnik większościowy (...) S.A. za wszelką cenę chciał wykluczyć powoda ze spółki, a w momencie kiedy nie udało się wykupić jego udziałów, czy też w inny sposób zakończyć współpracy, spółka postanowiła przymusowo umorzyć udziały powoda, gdy tymczasem przyczyną umorzenia był brak jakiegokolwiek zaangażowania powoda w sprawy spółki, a w szczególności niewykonywanie pracy na rzecz pozwanej;

- wycena umorzonych udziałów powoda, w porównaniu z dokonaną wyceną udziałów, które spółka (...) S.A. nabyła od (...) spółki (...) w grudniu 2012 r. świadczy o krzywdzącym charakterze działań wspólnika większościowego wobec powoda, gdy tymczasem wycena umorzonych udziałów powoda została dokonana zgodnie z obowiązującymi zasadami wyrażonymi w art. 199 § 2 zd. 2 k.s.h., a w treści zaskarżonej uchwały wyraźnie powołano się na powyższy sposób ustalenia wynagrodzenia;

1.3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny dowodów oraz zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięciu szeregu okoliczności, takich jak:

- niewłączenie się powoda w nowe procesy organizacyjne w spółce;

- podejmowanie czynności sprzecznych z interesem i dobrem spółki, w szczególności głosowanie przeciwko uchwałom na zgromadzeniach wspólników w dniach 15 marca i 11 kwietnia 2013 r.;

- zaistnienie przed drugim umorzeniem udziałów takich okoliczności, jak zmiana wspólników i zmiana strategii biznesowej Spółki, które to okoliczności miały również istotne znaczenie dla oceny zasadności podjęcia zaskarżonej uchwały;

1.4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji błędne przyjęcie w zakresie przesłanki „utruty możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki przez powoda”, że:

- w niniejszej sprawie nie zaistniała przesłanka utraty możliwości osobistego świadczenia pracy przez powoda;

- nie może być mowy o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy przez powoda na rzecz spółki, w sytuacji gdy spółka wypowiedziała powodowi umowę o świadczenie usług, a następnie - zdaniem sądu - nie chciała, aby wspólnik na rzecz spółki pracę świadczył, podczas gdy z zebranego materiału, w tym z wyjaśnień powoda wynika, że po przywróceniu mu statusu wspólnika, po uchyleniu uchwały o pierwszym umorzeniu udziałów, powód nie podejmował prób nawiązania współpracy ze spółką;

- powód miał możliwość świadczenia pracy na rzecz spółki i wyrażał wolę świadczenia pracy jednak na skutek działań spółki nie został do tego dopuszczony, gdy tymczasem to powód nie wykazał, aby podjął chociażby jedną próbę nawiązania współpracy ze spółką po uchyleniu pierwszej uchwały w sprawie umorzenia jego udziałów, sam podczas ostatniej rozprawy wyjaśnił, że takich prób nie podejmował, a członkowie zarządu pozwanej, zeznając w charakterze strony, również stwierdzili, że takich prób nie było - zatem była to okoliczność bezsporna pomiędzy stronami;

- po rozwiązaniu umowy powód deklarował wolę podjęcia współpracy i świadczenia pracy na rzecz spółki, niezależnie od formy współpracy, jaką strony chciałyby przyjąć, gdy tymczasem z zeznań świadków oraz stron (w tym powoda) jednoznacznie wynika, że oferty współpracy powód składał spółce wiosną 2010 r., zatem jeszcze przed podjęciem pierwszej uchwały o umorzeniu jego udziałów, natomiast po uchyleniu tej uchwały przez Sąd w styczniu 2012 r., a przed podjęciem uchwały zaskarżonej w obecnym postępowaniu, powód nie podejmował kolejnych kroków i prób współpracy, bowiem uznał, że jest to bez sensu - jak wskazano w punkcie iii powyżej była to okoliczność bezsporna;

- pozwana nie wskazała żadnych obiektywnych przesłanek wskazujących na utratę możliwości świadczenia pracy przez powoda, gdy tymczasem pozwana mogła jedynie odnosić się do przesłanek, które w jej ocenie istniały przed pierwszym

umorzeniem udziałów powoda, ponieważ po orzeczeniu uchylającym tę uchwałę powód nie próbował podjąć, ani nawet zaproponować pracy na rzecz pozwanej;

- powód kilkakrotnie wykazywał chęć pracy na rzecz spółki i nawiązania z nią współpracy, jednakże spółka nie była nią zainteresowana, a udziały zostały umorzone tylko z tego powodu że spółka sama nie chciała z powodem współpracować, gdy tymczasem próby nawiązania współpracy były przez powoda podejmowane przed podjęciem pierwszej uchwały o umorzeniu udziałów, natomiast nie podejmował on jakichkolwiek prób po uchyleniu tej uchwały, ani również po uzyskaniu wiedzy o przystąpieniu do spółki nowego wspólnika - (...) S.A.;

- spółka nie chciała; żeby powód świadczył na jej rzecz pracę oraz, że powód wyrażał wolę świadczenia pracy, a wyłącznie na skutek działań spółki nie został do tego dopuszczony, mimo iż z materiału dowodowego (w tym zeznań samego powoda) wynika, że po uchyleniu pierwszej uchwały o umorzeniu udziałów powoda nie podjął on ani jednej próby świadczenia jakiegokolwiek pracy na rzecz Spółki.

2. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

2.1. art. 65 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej, subiektywnej wykładni postanowień umowy spółki i przyjęcie, że treść § 13 ust 2 umowy Spółki, a w szczególności sformułowanie o „utracie możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki” trzeba rozumieć w ten sposób, że konkretny wspólnik nie jest w stanie w ogóle osobiście świadczyć określonego rodzaju pracy względem przedmiotu działalności spółki oraz poszczególnych umów pomiędzy wspólnikami a spółką i to z powodów obiektywnych, jak np. choroba czy długotrwały pobyt z dala od miejsca prowadzenia działalności operacyjnej spółki i przyjęcie, że taka właśnie intencja i rozumienie tego zapisu przyświecały wspólnikom Spółki przy podpisywaniu umowy, a przy tym oparcie się w zakresie wykładni wskazanego postanowienia umowy spółki wyłącznie o jego subiektywną interpretację przyjętą przez powoda, pomimo iż wskazane postanowienie, jako postanowienie zawarte w umowie Spółki, powinno być interpretowane w drodze wykładni obiektywnej, wedle reguł zawartych w art. 65 § 1 k.c.,

2.2. art. 249 § 1 k.s.h., poprzez przyjęcie przez Sąd, że:

-zaskarżona uchwała podjęta została w interesie wspólnika większościowego spółki (...) S.A. z równoczesnym pozbawieniem korzyści powoda, jako wspólnika mniejszościowego, co oznacza, że podjęto ją z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika oraz narusza dobre obyczaje, przejawiające się obowiązkiem zachowania moralnych norm przyzwoitości w stosunkach między wspólnikami i jednocześnie uzasadnia przyjęcie, że uchwała jest sprzeczna z umową spółki, gdy tymczasem uchwała została podjęta w zgodzie z umową spółki i w celu ochrony jej interesów;

-przyjęcie, że powód wywiązał się z obowiązku wykazania okoliczności, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, w szczególności wystąpienia co najmniej dwóch przesłanek z art. 249 k.s.h., gdy tymczasem nie wykazał wystąpienia żadnej z nich;

-błędne zastosowanie tego przepisu, pomimo braku ku temu podstaw tak prawnych, jak i faktycznych, w szczególności wobec braku udowodnienia przez powoda wystąpienia przesłanek sprzeczności uchwały z umową spółki, dobrymi obyczajami oraz dążenia do pokrzywdzenia Powoda jako wspólnika.

Mając na uwadze powyższe uchybienia Sądu I Instancji, strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji pozwanej spółki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Zdaniem pozwanej do naruszenia tych przepisów doszło wskutek zaniechania wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcia tych twierdzeń świadków oraz dowodów, które wskazywały, że po uchyleniu przez sąd pierwszej uchwały umarzającej udziały powoda w styczniu 2012 r., a przed podjęciem uchwały nr 15 z dnia 11 kwietnia 2013 r., powód nie podjął prób nawiązania współpracy ze spółką i świadczenia na jej rzecz pracy w jakiejkolwiek formie. Zarzut ten jest całkowicie chybiony. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. zakreśla ramy swobodnej oceny dowodów. Zatem do naruszenia tego przepisu może dojść wówczas, gdy sąd wykraczając poza te ramy uzna określony dowód za wiarygodny, bądź też odmówi określnym dowodom wiarygodności. Tymczasem Sąd Okręgowy nie odmówił wiarygodności zeznaniom wskazywanych przez pozwaną świadków. Zarzut wskazujący na pominięcie określonego faktu, na który wskazują przedstawione przez pozwaną dowody, zmierza w istocie do zakwestionowania ustaleń faktycznych. Również w tym aspekcie zarzut pozwanej nie jest zasadny. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że powód wiosną 2010 r. składał pozwanej oferty współpracy, lecz zarząd spółki nie wyraził chęci takiej współpracy. Sąd Okręgowy wyjaśnił również, że nie sposób oczekiwać od powoda, by pomimo upływającego czasu i braku jakiejkolwiek woli współpracy ze strony spółki, codziennie narzucał się reprezentantom spółki, prezentując swoją ofertę współpracy z nią. Zatem okoliczność, że po tym okresie powód nie podejmował już starań o podjęcie pracy na rzecz pozwanej spółki, została dostrzeżona przez Sąd Okręgowy i, co więcej, wydaje się być bezsporną.

Pozwana, powołując się na fakt, iż powód od wiosny 2010 r. nie podejmował prób nawiązania współpracy ze spółką i nie świadczył na jej rzecz pracy w jakiejkolwiek formie, wskazuje, że tym samym spełniona została przesłanka umorzenia udziałów, o której mowa w § 13 ust. 2 umowy spółki. Również ten zarzut nie jest zasadny. Trzeba bowiem wskazać, że § 13 ust. 2 umowy pozwanej spółki jako jedyną przesłankę umorzenia udziałów wskazuje utratę możliwości świadczenia pracy, a nie sam fakt nieświadczenia pracy na rzecz spółki. Oznacza to, że w sytuacji, gdy powód zachował możliwość świadczenia pracy, ale jej nie świadczył z uwagi na wypowiedzenie mu umowy przez pozwaną spółkę, nie można mówić o spełnieniu przesłanki umorzenia udziałów z § 13 ust. 2 umowy pozwanej spółki.

Pozwana zarzuciła również pominięcie w ustaleniach faktycznych, iż powód nie włączał się w nowe procesy organizacyjne w spółce. Skoro pozwana wskazuje, że podstawą podjęcia uchwały o umorzeniu, która jest przedmiotem niniejszej sprawy, są okoliczności odmienne od tych, które legły u podstaw podjęcia wcześniejszej uchwały, to przyjęć należy, że zarzut ten należy odnieść do postawy powoda zajmowanej po uprawomocnieniu się wyroku uchylającego poprzednią uchwałę w przedmiocie umorzenia, a więc po 17 stycznia 2012 r. Kwestia tego czy powód, jako współnik, po dniu uchylenia poprzedniej uchwały, nie włączał się w nowe procesy organizacyjne w spółce, nie ma znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy, w sytuacji, gdy to pozwana zakończyła z powodem współpracę i nie była w istocie zainteresowana jej ponownym nawiązaniem. Poprzez rozwiązanie umowy, w oparciu o którą powód świadczył na rzecz pozwanej spółki pracę, powód nie utracił natomiast możliwości świadczenia pracy na rzecz spółki.

Nie można również zgodzić się z zarzutem pominięcia faktu podejmowania przez powoda czynności sprzecznych z interesem i dobrem spółki. Okoliczności te, w świetle § 13 ust. 2 umowy spółki, nie mogły bowiem stanowić podstawy przymusowego umorzenia udziałów powoda.

Pozwana w swej apelacji wskazała również, że Sąd Okręgowy pominął zaistnienie przed drugim umorzeniem udziałów takich okoliczności, jak zmiana współników i zmiana strategii biznesowej spółki, które to okoliczności, zdaniem pozwanej, miały również istotne znaczenie dla oceny zasadności podjęcia zaskarżonej uchwały. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazywane przez pozwaną okoliczności, nie mogą uzasadniać umorzenia udziałów w oparciu o § 13 ust. 2 umowy spółki, bowiem nawet jeśli z uwagi na zmianę kręgu współników i zmianę strategii biznesowej Spółki pozwana nie była zainteresowana dalszą pracą powoda, to okoliczność ta nie może być utożsamiana z utratą możliwości świadczenia pracy przez powoda jako współnika.

Pozwana zarzuciła w apelacji, iż błędnie Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana nie wskazała żadnych obiektywnych przesłanek wskazujących na utratę możliwości świadczenia pracy przez powoda, gdy tymczasem pozwana mogła jedynie odnosić się do przesłanek, które w jej ocenie istniały przed pierwszym umorzeniem udziałów powoda, ponieważ po orzeczeniu uchylającym tę uchwałę powód nie próbował podjąć, ani nawet zaproponować pracy na rzecz

pozwaną. Również te zarzuty należy uznać za całkowicie chybione. Otóż, w sytuacji, gdy wskazywane przez pozwaną okoliczności, nie uzasadniały podjęcia uchwały o umorzeniu udziałów z dnia 23 czerwca 2010 r., co jednoznacznie wynika z zapadłych orzeczeń sądowych, to okoliczności te, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie mogą również uzasadniać kolejnego umorzenia udziałów dokonanego zaskarżoną uchwałą dnia 11 kwietnia 2013 r.

Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że to pozwana nie była zainteresowana dalszą współpracą z powodem. Sąd Okręgowy obszernie wskazał te stwierdzenia pozwanej zaprezentowane w pozwie i w toku postępowania, które taki wniosek uzasadniają. Zbędnym jest więc powielanie tej argumentacji. Co więcej, trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że większość zarzutów wysuwanych wobec powoda nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwana nie zdołała wykazać, by powód prowadził działalność konkurencyjną. Również zastrzeżenia co do jakości pracy powoda, w sytuacji, gdy w okresie współpracy powoda z pozwaną spółką ze strony tej spółki nie były podejmowane żadne działania w celu zwrócenia powodowi uwagi na ewentualne uchybienia, nie są wiarygodne. Z zeznań świadka M. P., byłego pracownika pozwanej, wynika, że zarzucany powodowi spadek sprzedaży wynikał z tego, że produkty, które oferował powód, traciły swą wartość rynkową. Świadek zeznał, że nie było skarg ze strony zarządu. Również świadek K. B. wskazał, że o zastrzeżeniach do pracy powoda dowiedział się dopiero po rozwiązaniu z nim umowy o pracę. Z kolei świadek S. S. wskazał, że nikt nie mówił, że powód nienależycie wykonywał obowiązki. Jedyne konkretne zastrzeżenia, które wynikają z zeznań świadków S. L. i M. W., to niepełne raportowanie do systemu (...), ale w sytuacji, gdy ze strony zarządu pozwanej spółki nie było żadnej reakcji, uznać należy, że nie było to uchybienie tak destrukcyjnie wpływające na działalność spółki, by uniemożliwiało dalsze świadczenie pracy przez powoda. Pozwana nie wyrażała woli współpracy z powodem również z uwagi na brak kwalifikacji, nieuczestniczenie przez powoda w szkoleniach, ale pozwana zarazem nie dostrzega, że powód nie uczestniczył w tych szkoleniach z uwagi na wypowiedzenie mu umowy dokonane właśnie przez pozwaną. Zauważyć też należy, iż sama pozwana po zakończeniu pierwszego procesu dotyczącego umorzenia udziałów powoda, który to proces pozwana przegrała, nie składała powodowi żadnych propozycji współpracy.

Mając na uwadze wszystkie wyżej wskazane okoliczności, przyjąć należy, iż prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że nie zaistniała przesłanka utraty możliwości osobistego świadczenia pracy przez powoda.

Nie jest również zasadny zarzut błędnego ustalenia, że zaskarżona uchwała nr(...) o umorzeniu udziałów powoda została podjęta w interesie wspólnika większościowego (...) S.A. Pozwana zaprzeczyła, by wspólnik większościowy kierował się w swych działaniach zamiarem wyrządzenia powodowi szkody i nie analizował ani nie zakładał przed przystąpieniem do spółki możliwości umorzenia udziałów powoda. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego jest prawidłowe. Pozwana spółka nie była zainteresowana udziałem powoda w spółce jako mniejszościowego wspólnika i chronologia zdarzeń wskazuje, że do umorzenia udziałów doszło po tym, gdy nie spotkała się z akceptacją powoda skierowana do niego propozycja odkupienia jego udziałów. Propozycja ta została złożona tuż przed podjęciem zaskarżonej uchwały. Nie ma przy tym racji pozwana twierdząc, że złożyła powodowi ofertę, bowiem skierowana do powoda propozycja nie wskazywała w ogóle proponowanej ceny nabycia udziałów.

Pozwana zarzuciła też, że błędnym było ustalenie, że przymusowe umorzenie udziałów było celowym działaniem spółki, która nie chciała dłużej współpracować ze wspólnikiem mniejszościowym, co jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów, gdy tymczasem to powód nie wykazał żadnej inicjatywy w zakresie podjęcia współpracy ze spółką po uchyleniu pierwszej uchwały o umorzeniu jego udziałów w styczniu 2012 r. Pozwana, stawiając ten zarzut, zdaje się nie dostrzegać, że powód zakończył współpracę z pozwaną spółką na skutek wypowiedzenia mu umowy przez tę spółkę. Zatem to po stronie pozwanej brak było woli współpracy. Pozwana kierowała, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, szereg niesprawiedliwych zarzutów pod adresem powoda, jak chociażby zarzut prowadzenia działalności konkurencyjnej, zarzut utraty możliwości osobistego świadczenia pracy dla spółki, wskazując w istocie błahе powody, jak nieprowadzenie danych klientów do systemu, w sytuacji gdy wcześniej brak było ze strony spółki jakiegokolwiek reakcji na te nieprawidłowości.

Pozwana zarzuciła również, że błędnym jest ustalenie, iż wspólnik większościowy (...) S.A. za wszelką cenę chciał wykluczyć powoda ze spółki, a w momencie kiedy nie udało się wykupić jego udziałów, czy też w inny sposób

zakończyć współpracy, spółka postanowiła przymusowo umorzyć udziały powoda. Jak zostało to już wyżej wskazane, na zamiar ten wskazuje chronologia zdarzeń. Po pierwszym umorzeniu udziałów, które zostało uchylone orzeczeniem sądu, do powoda została skierowana propozycja odkupienia jego udziałów, a następnie, wobec braku akceptacji ze strony powoda tej propozycji, pozwana ponownie podjęła uchwałę o umorzeniu udziałów, powołując się m.in. na te okoliczności, które legły u podstaw pierwszego umorzenia udziałów.

Nie można też zgodzić się z zarzutem, że błędnym jest stanowisko Sądu Okręgowego, iż wycena umorzonych udziałów powoda, w porównaniu z dokonaną wyceną udziałów, które spółka (...) S.A. nabyła od (...) spółki (...) w grudniu 2012 r., świadczy o krzywdzącym charakterze działań współnika większościowego wobec powoda. Weryfikacja tej wyceny przez biegłego nie została przeprowadzona w niniejszej sprawie, ale zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że budzi ona wątpliwości, gdy cena zaoferowana powodowi za umarzone udziały była kilkakrotnie niższa niż cena zaoferowana innym współnikom w ramach transakcji, która doszła do skutku kilka miesięcy wcześniej. Co więcej, cena ta jest również prawie 10-krotnie niższa od ceny zaoferowanej powodowi przez podmiot trzeci. Do sprzedaży udziałów nie doszło tylko z tego powodu, że pozwana spółka nie wyraziła zgody na zbycie udziałów temu podmiotowi. Te okoliczności pozwalają na przyjęcie domniemania faktycznego, że wycena udziałów była dla powoda krzywdząca.

Pozwana w swej apelacji postawiła również zarzut obrazy art. 65 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej, bo subiektywnej wykładni postanowień umowy spółki i przyjęcie, że treść § 13 ust 2 umowy Spółki, a w szczególności sformułowanie „utrata możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki” trzeba rozumieć w ten sposób, że konkretny współnik nie jest w stanie w ogóle osobiście świadczyć określonego rodzaju pracy względem przedmiotu działalności spółki oraz poszczególnych umów pomiędzy współnikami a spółką i to z powodów obiektywnych, jak np. choroba czy długotrwały pobyt z dala od miejsca prowadzenia działalności operacyjnej spółki i przyjęcie przez Sąd, że taka właśnie intencja i rozumienie tego zapisu przyświecały współnikom Spółki przy podpisywaniu umowy. Pozwana zarzuciła dokonanie wykładni wskazanego postanowienia umowy spółki wyłącznie w oparciu o jego subiektywną interpretację przyjętą przez powoda.

Co do zasady za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznać należy pogląd, że postanowienia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tak jak postanowienia statutu regulujące organizację spółki akcyjnej, podlegają wykładni obiektywnej, czyli jednolitej, takiej jak przepisy prawne. Za prawnie doniosłe należy uznać ich znaczenie typowe, które – uwzględnia zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1981 r., III CZP 70/80, z dnia 23 maja 1989 r., III CZP 34/89, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r. IV CSK 260/07). Tym niemniej, pozwana pomija, iż prezentowane są również poglądy traktujące statut jako umowę obligacyjno-organizacyjną i różnicujące zawarte w nim postanowienia według kryterium przedmiotu regulacji, na te postanowienia, które dotyczą obowiązku świadczenia akcjonariuszy, spółki, osób trzecich (czyli obligacyjne) i te dotyczące utworzenia organizacji, a tym samym dopuszczające zastosowanie różnych dyrektyw wykładni do różnego rodzaju postanowień (tak. S. Sołtyński, System pr. pryw., t. 17A, 2010, s. 38, Nb 69; M. Romanowski, [w:] Szajkowski, System pr. pryw., t. 16, 2008, s. 150–151, Nb 38, zob. także wyrok SN z 27 lutego 2003 r., IV CKN 1811/00), czyli stosowanie wykładni kombinowanej, a nawet wyjątkowo ustalanie rzeczywistej woli stron (art. 65 § 2 k.c.), zwłaszcza w spółkach o charakterze „zamkniętym”, gdzie występują silne elementy osobowe i ograniczona zmienność składu akcjonariuszy.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że pozwana spółka w momencie jej tworzenia miała silne elementy osobowe, zatem stosowanie wykładni z zastosowaniem dyrektyw z art. 65 § 2 k.c. nie jest wykluczone. Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał obiektywnej wykładni § 13 ust. 2 umowy spółki, a jedynie uzupełniająco wskazał, że tak też odczytywali to postanowienie współnicy w momencie zawierania umowy spółki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wykładnia dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa. Uwzględniając zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje, przyjęć należy, iż treść postanowienia § 13 ust. 2 umowy spółki, a zwłaszcza sformułowanie o „utracie możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki z jakiegokolwiek powodów”, trzeba rozumieć w ten sposób, że podstawę przymusowego umorzenia udziałów może stanowić jedynie taka sytuacja, gdy współnik nie jest w stanie w ogóle osobiście świadczyć pracy istotnej z punktu widzenia przedmiotu działalności spółki. Nie można jednak uznać, że pojęcie to odnosi się również do sytuacji, gdy na skutek działań samej spółki, współnik

nie może świadczyć pracy na rzecz spółki. Taka interpretacja byłaby sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, bowiem dawałaby spółce możliwość wpływania na skład osobowy tej spółki na skutek jej własnych działań.

Na gruncie poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 249 k.s.h. poprzez przyjęcie, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki, została podjęta z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika oraz narusza dobre obyczaje, przejawiające się obowiązkiem zachowania moralnych norm przyzwoitości w stosunkach między wspólnikami i jednocześnie uzasadnia przyjęcie, że uchwała jest sprzeczna z umową spółki. Zaskarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki, gdyż przewiduje umorzenie udziałów powoda pomimo braku zaistnienia przesłanki z § 13 ust. 2 umowy, tj. pomimo tego, że powód nie utracił możliwości świadczenia pracy na rzecz spółki. Trafnie też Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona uchwała została podjęta z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika, gdyż zmierza do pozbawienia powoda uczestnictwa w spółce i prawa do udziału w zyskach spółki. Przedmiotowa uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, bowiem jest efektem działań większościowego wspólnika zmierzającego do wyeliminowania powoda ze spółki, gdy bezskuteczne okazały się próby nabycia jego udziałów. W tym stanie rzeczy zarzut niespełnienia przesłanek z art. 249 k.s.h. uznać należy za chybiony.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Apelacyjny apelację pozwanej, jako niezasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Pozwana spółka przegrała proces, dlatego też w oparciu o art. 98 k.p.c. została obciążona kosztami postępowania apelacyjnego. Na zasadzoną od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. B. (1) kwotę 270 zł składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o § 2, § 11 pkt 21 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Beata Byszewska Beata Kozłowska Paulina Aslanowicz